Słowo Boże ze spotkania - 17.12.2013

## GDYBY NIE POCZĘCIE I URODZENIE SIĘ JEZUSA, BYLIBYŚMY STALE W SZATACH WIĘŹNIÓW

Adwent jest czasem wychodzenia z ciemności (z więzienia), zdzierania szat niewoli. Gdyby nie poczęcie i urodzenie się Jezusa bylibyśmy stale w szatach więźniów... To Jezus zdarł z nas szaty niewoli. Metaforą do tego może być historia Jehoniasza - króla judzkiego. Opisuje ją prorok Jeremiasz. Jehoniasza po 37 latach przebywania w niewoli babilońskiej, został uwolniony z więzienia przez nowego króla babilońskiego. Jehoniasz zdjął wtedy szaty więzienne i resztę życia jadał posiłki przy stole królewskim. Nowy Król babiloński był mu życzliwy, zapewnił mu utrzymanie, opiekował się nim przez wszystkie dni, aż do śmierci Jehoniasza.
Wszyscy w Jezusie stajemy się wolni. Możemy nieustannie ucztować u Króla (jak uwolniony Jehoniasz)- teraz przyjmując Jezusa w Eucharystii i odnajdując w sercu, a później ucztować z Nim w życiu wiecznym. Teraz też doświadczamy Jego opatrzności i błogosławieństwa. Jego Miłość przenika nas do "szpiku kości". I obiecuje, że będzie przychodził z nową mocą, z nową siłą i będzie czynił wszystko nowe.

Nasze uwolnienie, zdjęcie szat niewoli, przyobleczenie się w szaty zbawienia, ucztowanie.... jest możliwe dzięki wcieleniu Jezusa. Dzięki "tak" Maryi. I dzięki temu, że Bóg Ojciec chciał sie podzielić z nami tym co ma najcenniejszego - swoim Synem Jezusem Chrysusem.
Prosimy, aby wszyscy ludzie na Ziemi, w tym adwencie zdjęli szaty niewoli i przyodziali się w szaty zbawienia- w Jezusa Chrystusa.

**1.** *W trzydziestym siódmym roku od uprowadzenia do niewoli króla Jehoniasza.... król babiloński Ewil Merodak, w roku swego wstąpienia na tron, ułaskawił króla Judy Jehoniasza i uwolnił go z więzienia. Rozmawiał z nim życzliwie i kazał postawić jego tron wyżej niż trony innych królów, przebywających z nim w Babilonie. Zdjął wiec Jehoniasz swój więzienny ubiór i przez resztę życia jadał posiłki przy stole królewskim. Tak więc król babiloński zapewnił mu stałe utrzymanie przez wszystkie dni życia aż do śmierci. (Jeremiasz 52.31-34)*

**2.** *Prawdziwie przychodzę do was. Oczekujcie Mnie w waszych sercach*.

**3.** *Przychodzę dać wam światło.*

**4.** *Moja Miłość Przychodzenia przenika was do "szpiku kości".*

**5**. *Przyjdę do was z nową mocą, z nową siłą, będę czynił wszystko nowe.*

Słowo Boże ze spotkania - 3.12.2013

## BÓG NAPOMINA, ŻE SERCA WIERZĄCYCH SĄ SKORE DO ODCHODZENIA OD NIEGO

Dziś Pan mówił do nas przez tekst Ewangelii - Listu do Galatów (Ga. 4. 3 -11).

Tekst ten przypomina nam, że Bóg wysłał do naszych serc Ducha swego Syna. Duch ten umożliwił nam wiarę i **poznanie Boga**.
**I dlatego znając Boga nie możemy znów powracać do pogaństwa, odstępować od Boga. Nie możemy żyć tak, jakbyśmy Boga nie znali.** Św. Paweł napomina:

*"A teraz kiedy poznaliście Boga ....nie możecie zwracać się ku bezsilnym,i marnym żywiołom, pragnąc na nowo im służyć...." (Ga 4.9)*

Tym tekstem Bóg napomina nas i wszystkich chrześcijan. Dopóki człowiek nie zna Boga, można usprawiedliwić to, że żyje jak poganin. Gdy jednak Bóg daje mu się poznać, wcześniejsze bożki muszą być całkowicie odrzucone.

Pojawia się refleksja, w czym moje serce jest niewierne Bogu, jakie są moje odejścia od Niego? A także potrzeba modlitwy wstawienniczej za chrześcijan odchodzących lub niewiernych Bogu.